

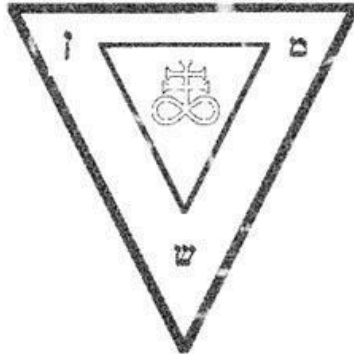
# Ars Satánica

Satanizm Ortodoksyiny



Frater Serpens

# Ars Satanica



Świątynia Diabła

# Spis Treści

I	6 Twierdzeń Świątyni Diabła	4
II	Kult Szatana	5
III	Doświadczenie Obecności Szatana	7
IV	Transhumanizm	8
V	Metachaos	9
VI	Korzenie Satanizmu	10
VII	Świątynia Diabła	11
VIII	Gdzie Jest Teraz Twój Bóg?	13
IX	Anty-LaVeyanizm	15
X	Satanistyczna Moralność	16
XI	Wyższe Cele	17
XII	Ścieżka Lewej Ręki	18
XIII	Doświadczeń Mroku	19

## 6 Twierdzeń Świątyni Diabła



1. Szatan jest realną istotą duchową, której oddajemy cześć.
2. Szatan wzywa swoje dzieci do myślenia, kreatywności oraz samodoskonalenia, kwestionowania wszystkiego, pokonywania lęków i ograniczeń.
3. Szatan wymaga pracy nad sobą: nad ciałem, umysłem i duszą.
4. Szatan nie narzuca moralności, będąc duchem wolności, indywidualizmu i oświecenia.
5. Szatan traktuje nas jak swoje dzieci.
6. Szatan wymaga przyjęcia na siebie całkowitej odpowiedzialności za swoje życie i uczynki.

Świątynia Diabła: [swiatyniadiabla@tormali.org](mailto:swiatyniadiabla@tormali.org)

# Kult Szatana

Satanizm Ortodoksyjny [Teistyczny] jawi się na mapie naszego kraju niczym wybryk natury, stając się obiektem niezrozumienia wśród osób utożsamiających się z pismami Antona LaVeya, z jego Biblią Szatana i organizacją, którą stworzył (Kościół Szatana). Nie mam pojęcia dlaczego ludzie chcą nazywać Satanizmem filozofię humanizmu otoczonego mitycznym mrokiem i starają się wszelkimi sposobami dowieść, że jest to jedyna definicja Satanizmu. Dlaczego wytworzył się w Polsce ruch zwany "Satanizmem Intelktualnym", zakładający, że każdy inny diabelski ruch musi być już z samej definicji nie-intelektualny? Świątynia Diabła powstała z inicjatywy kilku praktykantów Czarnych Sztuk, którzy już od dawna nie widzieli w owych podziałach większego sensu, w traktowaniu każdego inaczej myślącego człowieka jako heretyka, w wytwarzaniu sztucznych dychotomii...

Traktuję Szatana jako bliżej niesprecyzowany byt, bardzo realny, którego obecność wyczuwam podczas obrzędów, w życiu codziennym, podczas praktyk medytacyjnych... Co ciekawe, wielu członków Kościoła Szatana podziela mój punkt widzenia, jednak poczucie winy spowodowane dogmatem ateizmu nie pozwala im na pełne wyrażenie swojego zdania. Porzucamy w tym miejscu tak wąskie postrzeganie Satanizmu, nie chcąc przechodzić z niewoli Biblii chrześcijańskiej pod but Biblii Szatana.

Czy wyznawanie Szatana pod postacią upersonifikowaną ma sens? Mnie o to nie pytaj - każdy człowiek ma prawo do własnego zdania, do wysnuwania własnych wniosków. Każdy posiada inny zmysł estetyki, przez co inaczej wyobraża sobie Ducha Ciemności. Każdy posiada inne doświadczenia.

Dla mnie osobiście sam podział na teizm/ateizm jest śmieszny. Co oznacza w ogóle "ateizm". Jest to nowe słowo, którym zastąpiono średniowieczny termin "pogaństwo" ("poganiń" - z łaciny po prostu "wieśniak"). Oba terminy są obraźliwe w stosunku do osób niewierzących w chrześcijańskiego tyrana, w takim samym stopniu, w jakim hebrajskie "goj" (zwierzę) jest obraźliwe dla nie-żydów.

Jeśli używamy terminów teistyczny/ortodoksyjny/tradycyjny - traktujemy je jako manifestację swojego stanowiska.

Nasze stanowisko jest następujące: wyjdź poza ramy utartych definicji. Przestań analizować pod kątem narzuconych stereotypów, sofizmatów i barier językowych. Nikt nie potrzebuje ateistycznych Satanistów, teistycznych Satanistów, czy "intelektualnych" Satanistów. Jeśli pierwotna energia, którą nazywamy Szatanem, istnieje w czasoprzestrzeni nie jako kolejny archetyp, a realny byt na poziomie transcendentnym i wpływa na świat widzialny - zapewne jest siłą o wiele bardziej subtelną niż się na początku wydaje.

Dlaczego Szatan? Ponieważ historycznie, filozoficznie i okultystycznie stanowi personifikację idei, nauk i dążeń jakie reprezentują sobą ludzie tacy jak my: ikonokłasci, heretycy, transhumanści, romantycy i odmieńcy

## Doświadczenie Obecności Szatana

Ludzie mają tendencję do opierania swoich opinii o słowa innego człowieka. Dlaczego przyjmujesz słowa jakiegoś guru za pewnik? Pozwalasz aby sterowały Tobą media, panujące trendy, opinie ludzi, których nie znasz osobiście. Pozwalasz sobą kierować.

Satanizm i magia opierają się na osobistym doświadczeniu. Nie istnieje coś takiego, jak niepraktykujący okultysta. Magia to rzecz bardzo osobista, a kontakt z Księciem Ciemności jest indywidualną sprawą każdego wyznawcy. Nie możesz opierać swojej wiedzy na historiach drugiej osoby, ponieważ (I) postrzeganie zależne jest od naszej natury, (II) nie istnieje żaden bezpośredni sposób sprawdzenia prawdziwości słów drugiej osoby, (III) celem magii nie jest budowanie teorii odnośnie zjawisk - magia jest narzędziem do zwiększenia kontroli nad naszym otoczeniem.

U podstaw praktyki magicznej leży związek przyczyny ze skutkiem. Wymawiając pewne słowa, po wykonaniu pewnych gestów - manifestują się konkretne energie. Nie musisz wiedzieć na jakich zasadach działa telewizor, aby móc z niego korzystać. Liczy się akcja i reakcja.

Wiem, że Szatan istnieje, ponieważ to sprawdziłem. Manifestował się w różnej postaci - czasem był głosem w mojej głowie, czasem przedziwnym zbiegiem okoliczności, innym razem fizyczną postacią w izbie rytualnej. Ja w niego nie wierzę - ja wiem o jego istnieniu. Czy Ty też wiesz o jego istnieniu? A może tylko o nim słyszałeś? Mówisz, że uwierzyłeś w Szatana. Teraz spraw, by Szatan uwierzył w Ciebie.

Każdym oddechem, czynem i myślą czcisz jego Istotę, ponieważ życiem pełnym radości, ekstazą i oświeceniem oddajesz mu hold. Niechaj jego nauka prowadzi Cię ku pełni życia. Czy nagrzeszyłeś dzisiaj już wystarczająco?

# Transhumanizm

Jednym z celów naszych magicznych praktyk jest ewolucja. Ewolucja na każdym poziomie. Istotnych zmian w świadomości można dokonać przy pomocy paru technik:

Inżynieria Wewnętrzna - technika polegająca na zmianie percepcji Czarnego Maga. Odrzucenie przestarzałych i płytkich definicji, rozwój empatii (rozumianej jako transpersonalne złączenie się ze światem znajdującym się wokół nas), umysłu i woli.

Komunia Astralna - przebywanie w towarzystwie Mocy Ciemności: znajdowanie się pod wpływem dynamicznie oddziałujących na nas Mrocznych Energii skutkuje trwałą przemianą adepta. Mówiąc bardzo dosadnie - przebywanie w towarzystwie Szatana samo w sobie pozwala na osiągnięcie wyższego poziomu istnienia.

Praktyczne działanie w świecie rzeczywistym - doświadczenia realnego życia, manifestacja Szatana w świecie zewnętrznym, projekcja istoty Księcia Ciemności na samego siebie (awatar Szatana).

To bardzo ogólny opis jedynie nakreślający sposób Satanistycznego postrzegania rozwoju. Prawdopodobnie istnieją inne techniki ewolucji, jednak książka nie ma na celu narzucania ograniczeń na wyznawców Szatana. Rozwiń w sobie własny system, kierując się intuicją i doświadczeniem. Pamiętaj, że istotny jest cel - nie środki. Środki stanowią drogę. Satanista jest jak kot - chodzi swoimi ścieżkami.

Sednem transhumanizmu jest wiara w możliwość rozwoju jednostki. Dążenie do doskonałości ma u podstaw uczucie, że pierwotny stan człowieka nie jest etapem końcowym i możliwe jest przeobrażenie się w coś więcej. Każdy członek Świątyni Diabła ma obowiązek rozwijania swoich naturalnych umiejętności z pożytkiem dla wspólnoty, jak i samego siebie. Lucyfer jest bóstwem oświecenia i jedną z manifestacji Szatana.

# Metachaos

Przyjrzyjmy się dogłębnie Chaosowi. W popularnej świadomości chaos oznacza stan bezładu, przypadkowość i dynamikę. Sama istota Chaosu jest jednak dużo bardziej skomplikowana. Jego esencja jest bardziej zagadkowa i o wiele bardziej złożona. Chaos potrafi zmienić się zupełnie bez powodu w ład, aby następnie wchłonąć porządek w kotłującą się substancję. Potrafi stanowić serię dynamicznie następujących po sobie sekwencji, będących logiczną sumą przyczynowych zmian, aby nieoczekiwanie dokonać całkowitej metamorfozy w coś zupełnie innego. Potrafi wytworzyć idee, archetyp bądź fizyczną manifestację w obiektywnej rzeczywistości, aby następnie ją zniszczyć. Raz jest czymś abstrakcyjnym, aby za moment stać się bardzo rzeczywisty. Przenika wszechświat, stanowiąc esencję wszystkiego, jednocześnie będąc czymś transcendentnym. Te parę przykładów ukazuje wielowarstwowość Chaosu, który będąc wszystkim, nie jest niczym konkretnym. Można opisać go, jako coś, co "jest tym, czym nie jest".

Rzeczywistość jest jak plastelina - można modelować ją zgodnie z naszą wolą dzięki Magii. Magię w tym miejscu należy rozumieć jako akt Woli - myśl kierowana projekcją, napędzana konkretnymi emocjami stanowi iskrę powodującą zmiany w realnym świecie.

Teoria jest mniej ważna od praktyki. Porzuć książki. Liczy się tylko Twoje doświadczenie. Twoja percepcja jest ważniejsza od percepcji innego człowieka, ponieważ wiara stanowi hamulec w poszukiwaniu, wiedza natomiast rodzi się poprzez osobiste doświadczenie.

Twórz, niszc i raduj się światem. Śmieję się z samego siebie, jednocześnie mając do swojej osoby wielki szacunek. Nic nie jest takim, jakim się wydaje. Twoje poglądy są zależne od doświadczenia i stanu psychicznego na daną chwilę i nie możesz zagwarantować, że za jakiś czas nie ulegną całkowitej transfiguracji.

# Korzenie Satanizmu

Wiele osób doszukuje się początków Satanizmu w wierze chrześcijańskiej. Oczywiście, słowo Szatan prawdopodobnie pochodzi bezpośrednio od hebrajskiego שטן - "oskarżyciel" i arabskiego الشيطان - "przeciwnik". Szatan jest upadłym aniołem, który sprzeciwił się JHVH (Jod, He, Vau, He). Adonai, nie lubiąc krytyki, dążąc ku jednolitości i podporządkowaniu sobie świata, skazał Ducha Wolności na banicję, jednocześnie rozsiewając wśród swoich owieczek propagandę nienawiści skierowaną przeciw Jego Piekielnej Mości. Strach ogarnął Niebiosa po spożyciu przez Ewę owocu z Drzewa Poznania. Tyran odebrał ludzkości nieśmiertelność, nazywając wiedzę grzechem pierworodnym.

Niektórzy twierdzą, że słowo Szatan ma o wiele starsze konotacje: że w języku hebrajskim słowo szatan oznacza "przeciwnika", ale nie jest to pełne źródłosłowie. Pełne określenie według tej teorii brzmi שטן היל, i wywodzi się od sformułowania היל הן שחרו albo "syn poranku" zaczerpniętego z Aryjskiego, proto-Kaannejskiego "Baal ze Shaharu", które było określeniem Baala, pana świtu, odpowiednika greckiego Fosforosa i łacińskiego Lucyfera. Baal był najpopularniejszym bóstwem w Europie przez długi okres czasu, i jego imieniem nazwano celtyckiego Bela, norweskiego Baldura, oraz greckiego Apolla (A-ball-o). Powszechnie uważano, że Baal przyjął różne formy i owe formy stały się podstawą tradycyjnego pogaństwa.

Rodzimowiercze konotacje imienia Jego Piekielnej Mości otwierają wrota ku szerszej interpretacji. Warto się zastanowić skąd właściwie przybył do nas Szatan. Czy jest to ta sama postać, która w mitologii greckiej nosiła imię Prometeusza? Czy słowiański Weles nie jest tym samym bytem, któremu oddajemy cześć? Bardzo możliwe, że diabelska odyseja trwa od początku istnienia ludzkości, a sam Szatan manifestował się na ziemi pod różnymi imionami i pod różną postacią, niosąc ludzkości wolność, potęgę i nieśmiertelność.

# Świątynia Diabła

Świątynia Diabła jest zrzeszeniem ludzi działających w świecie realnym. Nie jesteśmy zainteresowani korespondencją z ciekawskimi, tworzeniem setek wirtualnych kont czy skupieniem się na działalności w sieci. Takie inicjatywy są dobre, jeśli używa się ich w ściśle określonym celu. Takim celem może być zwrócenie na siebie uwagi. Proponujemy alternatywne spojrzenie na otaczającą człowieka rzeczywistość. Tej rzeczywistości nie znajdziesz w internecie.

Jesteśmy zwartą grupą, która wie czego chce - ma ukształtowany światopogląd, swoje własne prywatne życie, często rodziny i stałą pracę. Nie jesteśmy kółkiem szachowym gimnazjalistów, którym utożsamienie się z Satanizmem daje poczucie wyższości.

Nie interesuje nas pomaganie dzieciakom chorym na depresje czy inne kompleksy. Nie będziemy nikogo nawracać czy wskazywać drogę. Jeśli czujesz, że Satanizm jest właśnie dla Ciebie - sprawdź to na własną rękę. Jeśli po jakimś czasie nie przejdziesz na buddyzm, chrześcijaństwo lub nie wstąpisz do Kościoła Latającego Potwora Spaghetti - możliwe, że właśnie odnalazłeś swoją drogę.

Chęć kontaktowania się z Księciem Ciemności i podążanie za jego głosem to szlachetny wybór, ale do praktykowania Satanizmu nie potrzebujesz żadnej organizacji. Oczywiście, możesz chcieć zawrzeć znajomości z ludźmi podobnymi do Ciebie, przeanalizować to, czego się do tej pory nauczyłeś, dowiedzieć się o poglądach innych Satanistów etc. Właśnie w takim celu powstał nasz portal. Nie potrzebujesz przynależności do Świątyni Diabła, aby przyjąć na siebie znamię Bestii.

Jesteśmy nieufni. Nie chcemy, aby w naszym gronie znalazła się nieodpowiednia osoba. Jeśli chcesz zasilić szeregi dynamicznie działających osób, brać udział w projektach Świątyni, praktykować Czarne Sztuki i posiadać trudno dostępną i przez wielu nierozumianą wiedzę - będziesz musiał udowodnić nam, że się nadajesz.

W Świątyni nie ma tajemnic. Każdy członek jest traktowany z szacunkiem. Jednakże większość naszych spostrzeżeń to prywatne poglądy i nie myśl, że posiadamy żelazne wzorce myślowe. To nie kościół katolicki. Tutaj każdy ma swoją wizję Szatana, każdy ma za sobą praktykę magiczną i swoje doświadczenia z nią związane. Inność to nie obelga - to cecha wśród nas poszukiwana. To, co nas wszystkich łączy, to szacunek dla Mocy Ciemności, podążanie pod prąd. Wszyscy jesteśmy magami.

Wszyscy znamy się osobiście. Niekoniecznie oznacza to wiedzę na temat życia prywatnego członków, ponieważ takie rzeczy nas zwyczajnie nie interesują. Możesz robić co chcesz, pracować bądź nie pracować gdzie chcesz, kochać się z kim chcesz i żyć jak chcesz. Satanizm niesie ze sobą przesłanie wolności. Członkowie biorą udział w projektach, na które mają ochotę. Nie musisz uczestniczyć w każdym przedsięwzięciu. To Twój wybór. Przyzwoitość nakazywałaby wzięcie udziału raz na jakiś czas w grupowym oddaniu hołdu Naszemu Panu Szatanowi. Jeśli nie chcesz brać udziału w żadnym projekcie, zastanów się nad sensem twojego członkostwa.

Posiadamy kapłanów, którzy poprzez swoje umiejętności i oddanie udowodnili, że są godni piastować owe stanowisko. Kapłan posiada osobisty kontakt z Szatanem, żyje swoją wiarą, manifestuje nasz etos wszędzie, gdzie się pojawia.

Jeśli czujesz, że chciałbyś/chciałabyś wstąpić do naszej Świątyni - napisz pod podany adres mailowy. Jeśli drogą korespondencyjną udowodnisz, że jesteś szczerze zainteresowany/zainteresowana Satanizmem, posiadasz jakąś wiedzę, zarówno teoretyczną jak i praktyczną - słowem, jeśli uznamy, że się nadajesz - zostanie wyznaczone miejsce i termin spotkania. Jeśli wszystko o czym rozmawialiśmy, okaże się prawdą i jeżeli nadal wykazesz chęć przyłączenia się do nas, wówczas zostaniesz poddany/a inicjacji i staniesz się członkiem Świątyni.

# Gdzie Jest Teraz Twój Bóg?

Twój Bóg jest miłością. Gdzie podziewa się jego miłość, gdy setki osób umierają w męczarniach, gdy dzieci głodują, a epidemie zbierają swoje żniwo?

Z chrześcijańskiego punktu widzenia dusze męczenników idą do Nieba, więc może jest to przejaw boskiej miłości? Słyszałem, że mrok jest brakiem światła, a cierpienie jest właśnie brakiem Boga. Ty też tak uważasz? Cierpienie Jezusa jest brakiem Boga? Cierpienie całej armii męczenników, wojowników za wiarę i kretynów, którzy codziennie uczęszczają do swoich kościołów nazywasz brakiem Boga? Czyżby Bóg ich wszystkich opuścił? Bóg wystawia swoich wiernych na próby. Pastwi się nad nimi, napawając się cierpieniem swoich owieczek. To jeszcze Bóg czy już Szatan?

Inkwizytorzy palili osoby podejrzewane o herezję bez sądów, w myśl zasady: jeśli to grzesznik - zostanie oczyszczony z win i trafi do Nieba. Jeśli był niewinny i tak trafi do Nieba - tak więc mordowanie pogan przynosiło same korzyści! Rzeczywista wina nie miała żadnego znaczenia.

Religia chrześcijańska umiera. Nikt już nie potrzebuje Boga. Bóg stał się reliktem przeszłości, spychanym w cień, aby umarł w całkowitym osamotnieniu. Jednak jego klątwa ciąży na ludzkości. Nazareńska wizja świata wiąże ręce sloganami o równości, bezpieczeństwie i pacyfizmie.

Równość to mit. Ludzie nie są sobie równi. Niewolnicy narkotyków, alkoholicy, biznesmeni finansujący przedsięwzięcia na dużą skalę, politycy globalnie wpływający na losy świata ... Twoja pozycja społeczna jest wprostproporcjonalna do Twoich wpływów.

Twórcza jednostka, której przyświeca wyższa idea, kreatywnie dążąca do postawionych sobie celów - tak manifestuje się Satanistyczny etos. Twórca jest o wiele wartościowszy od pijawki.

Z bezpieczeństwem wiąże się inercja, zamykanie się w złotych klatkach. Chorobliwe obstawanie przy bezpieczeństwie skutkuje strachem przed światem zewnętrznym, przed działaniem, prowadzi do nihilizmu w najgorszej postaci. Życie samo w sobie nie ma wartości. Życie jest wartością jeśli potrafisz radować się każdym dniem, działać zgodnie z własnym upodobaniem i naturą. Jeśli nie cieszysz się pobytam na tym świecie - umarłeś za życia. Fizyczne samobójstwo jest wówczas jedynie logicznym następstwem, etapem rozkładu.

Pacyfizm wynika z mani bezpieczeństwa. Każdy dzień jest walką. Aby żyć trzeba zabijać. Twój brzuch jest cmentarzem martwych roślin i zwierząt - zabitych, abyś Ty mógł dalej żyć. Wojna jest procesem doboru naturalnego - słabi giną, a lepiej przystosowani zwyciężają. Wojna wymaga nieustannego czuwania i pracy nad sobą. Życie należy do odważnych.

Poznałeś prawdziwe oblicze hebrajskiego Boga.

Kłęcz dalej albo wstań, by żyć wiecznie!

# Anty-LaVeyanizm

Wojna ideologiczna toczona przeciwko "ateistycznym Satanistom" ma swoje głębsze podwaliny. Nie stanowi tak naprawdę istotnego punktu w celach, jakie obrała Świątynia Diabła. Głównym powodem deklaracji wrogości w stosunku do owych hipokrytów jest uzmysłowienie wyznawcą Diabła kilku faktów.

Najważniejszym z nich jest paradygmat. Jeśli znasz Kościół Szatana oraz cele "polityczne" LaVeya, wiesz doskonale o jego chęci przededefiniowania Satanizmu jako "religii/filozofii wymyślonej przez Antona LaVeya". Totalitarne zapędy CoS (Church of Satan) w tym kierunku spotykają się z naszym naturalnym oporem. Nie chcemy tak wąskiej definicji kultu Szatana, tym bardziej, że zupełnie nie zgadzamy się z pojmowaniem Satanizmu propagowanym przez ów Kościół. Definicje potrafią nieść ze sobą olbrzymi ładunek emocjonalny oparty na archetypicznym postrzeganiu człowieka i takowe przededefiniowanie już zaczyna wywierać na polskie środowisko satanistyczne znaczący wpływ (popularność Biblii Szatana robi swoje).

Co oznacza w ogóle "ateizm". Jest to tak naprawdę nowe słowo, którym zastąpiono średniowieczny termin "pogaństwo" ("poganin" - z łaciny po prostu "wieśniak"). Oba terminy są obraźliwe w stosunku do osób niewierzących w chrześcijańskiego tyrana, w takim samym stopniu, w jakim hebrajskie "goj" (zwierzę) jest obraźliwe dla nie-żydów.

Po co klasyfikować Satanizm terminami narzuconymi nam przez naszych wrogów? Ciągłe podkreślanie naszego teizmu nie niesie ze sobą niczego dobrego, poza jasnym nakreśleniem stanowiska w paru kwestiach. Nie chcemy tak wąskiego postrzegania rzeczywistości przez wyznawców.

Przełam barierę skostniałych definicji. Potraktuj to jako pierwszy krok swojego samorozwoju.

# Satanistyczna Moralność

Słowo "moralność" budzi skrajne emocje. Pojęcie moralności jest źle rozumiane w dzisiejszym, przepelnionym nazareńskim poczuciem winy, społeczeństwie. Źle rozumiana moralność prowadzi do poddaństwa i uwstecznienia jednostki.

Satanista jest człowiekiem wolnym. Szatan, dawca wolności, buntownik i heretyk stanowi siłę popychającą jednostki ku odmienności, arbitralności i osobistej boskości. Heretyk nie może żyć prawami owiec.

Co to jest moralność? Jest to zbiór norm, które definiują dobro i zło.

Dobro i zło w szerszym kontekście nie mają racji bytu, ponieważ uniwersalna moralność zakłada równość ludzi i homogenizację społeczeństwa. Nie czujemy się powiązani z wyznawcami nazareńskiego bękartu. "NIE ODDAM MOICH PRAW INNYM BOGOM" - rzekł Szatan w IV rozdziale AL-JIL-WA. Czy my możemy oddać swoją wolność innym?

Żyjemy poza dobrem i złem. Jesteśmy ponad kodeksami i dekalogami. Fryderyk Nietzsche pisał, że należy być ponad Dobrem i Złem, ale nie poza "Siłą i Złem". Definiował dobro jako siłę popychającą ludzi do rozwoju, jako afirmację życia i kult siły, a złem nazywał inercję, słabość i negację życia.

Stare pojęcie moralności musi zginąć. Jeśli owo rewolucyjne pojęcie Satanistycznej moralności brzmi jak herezja - widocznie stanowi samo w sobie istną Czarną Mszę, której zadaniem jest zmienienie jednostki i popchanie jej na wyższy stopień samorozwoju.

Nie klękaj przed krzyżem w żadnej jego postaci. Rozerwij kajdany grzechu i raduj się życiem, ponieważ stanowi ono dar Naszego Pana Szatana.

## Wyższe Cele

Fanatyzm, zaślepienie i altruizm - po drugiej stronie barykady: skrajny egoizm, pasywność i nihilizm. Czy tak wyobrażasz sobie wybór między działaniem i nic nie robieniem? Widzisz jedynie możliwość poświęcenia się dla dobra jakiejś idei albo całkowite odcięcie się od społeczeństwa? Jesteś w błędzie.

Dobro/zło, ciemność/światło - sztuczne polaryzacje konstruowane są przez sprytnych inżynierów społecznych. Są klapkami na oczach nieświadomych owiec. Pokazują dwie drogi - tą właściwą oraz przeciwną do niej jako jedyną możliwą alternatywę. Alternatywy narzucone przez system nie są alternatywami. Nikt nie pokaże Ci dróg na przelaj, ponieważ są ukryte.

Celem ponadosobowym Satanistów jest oświecanie. Nie wszyscy muszą zostać obudzeni. Nas interesuje konkretny typ ludzi. Człowiek rodzi się albo panem albo niewolnikiem. Owiec jest znacznie więcej od wilków. Wilki żywią się owcami.

Istnieje zjawisko zwane rezonansem. Konkretny rodzaj ludzi rezonansuje z Satanizmem. Sataniści tworzą specyficzną rasę. Wiele osób nie pasuje do społeczeństwa. Nie mam w tym miejscu na myśli nieprzystosowania, które jest wynikiem słabości. Mam na myśli prawdziwą odmienność, faustowski pociąg do zakazanych owoców, wiedzy i potęgi, prometejski pierwiastek w duszy wyższej istoty. To jest rodzaj ludzi, którzy zasilają nasze szeregi.

Chcemy być latarnią dla tych ludzi. Nieść światło wiedzy na taką skalę, aby każda błądząca istota, której zbrzydł świat motłochu, mogła odnaleźć ożywczy wiatr życia. Pokazujemy prawdziwą alternatywę. Każemy zrywać kajdany.

Czy jest to egoizm? W pewnym sensie - tak. Oświecamy jedynie tych, których natura rezonansuje z naszą. Szara masa nas nie interesuje.

# Ścieżka Lewej Ręki

Ścieżka Lewej Ręki stoi w opozycji do KAŻDEJ religii. LHP (ang. Left Hand Path) jest drogą indywidualizmu, osobistej boskości i triumfem woli. RHP (ang. Right Hand Path) stanowi zdogmatyzowaną tradycję, bezpieczny szlak posłusznego podążania za ponadpersonalnym bogiem/mistrzem.

LHP jest ponad podziałami na anarchię i tyranie, indywidualizm i kolektywizm, egoizm i altruizm. To są sztuczne pojęcia, dogmaty. Każde pojęcie można przedefiniować: w każdej tyranii można znaleźć indywidualizm, jak i w każdym systemie anarchistycznym totalitaryzm.

Satanizm nie babra się w bezsensownych próbach nałożenia na siebie smyczy konkretnych paradygmatów myśleniowych. Satanizm jest rewolucją na każdym polu, a za cel obrał triumf indywidualnej woli!

Nasza droga wymaga wielkiego poczucia humoru. Szatan często kusi konformizmem, strachem, smutkiem - to właśnie śmiech diabła, kpiącego z naszego złudzenia potęgi. Jeśli myślisz, że Satanizm jest drogą samozadowolenia i wiecznego szczęścia, muszę cię zawieść. Jeśli chcesz chodzić ciągle uśmiechnięty - możliwe że źle trafiłeś. Poszukaj szczęścia w religiach takich jak buddyzm czy Wicca. One chcą dać Ci szczęście. My oferujemy wielkość!

Tutaj doświadczysz ekstazy życia, nieopisanego zaspokojenia, nieskończonego bólu i bezdenne go smutku. Szatan poprowadzi cię przez linę nad przepaścią. Doświadczysz namacalnego Mroku: zobaczysz rzeczy, o których nawet nie śniłeś - ale wszystko ma swoją cenę. Staniesz twarzą w twarz ze swoimi najgłębiej ukrytymi lękami. Zobaczysz to, czego zobaczyć nie chcesz. I jeśli któregoś dnia zabraknie Ci poczucia humoru - jeśli w końcu poślizgniesz się na linie... spadniesz w przepaść.

Ścieżka Lewej Ręki należy do odważnych.

# Doświadcz Mroku

Mrok nas otacza. Ciemność nie jest czymś niedoświadczalnym, teorią uknutą w celu alegorycznego opisanego świata.

Lasy są bardzo specyficznym miejscem. Za dnia jawią się nam jako oazy spokoju, bez troski i czasem tak bardzo potrzebnej samotności. Nocą las pokazuje nam swoje alternatywne oblicze - zamienia się w ciemną i tajemniczą istotę, cienistą bestię. Wielu czuje podświadomy strach przed spacerem w godzinach nocnych wśród mroków drzew. Nocą budzą się często niebezpieczne dla ludzi zwierzęta, każdy szelest odbija się echem o konary, które samym swoim skrzypieniem wywołują dziwne wizje w naszych umysłach. Tajemnicze kształty, odgłosy i ciemność...

Opuszczone cmentarze rzucające wydłużone cienie, ruiny zapomnianych nagrobków odbijające trupią poświatę księżycy... Czasem, gdy wiatr dziwnie zawodzi, zastanawiasz się - czy to na pewno jeszcze wiatr.

Zgliszcza starych domów dawno porzuconych przez mieszkańców. Mury nadgryzione zębem czasu, od których wieje jakiś tajemniczy chłód. Wchodząc do takich miejsc, zastanawiasz się, jakie wspomnienia pozostawili po sobie dawni mieszkańcy - rozmyślasz o duszy miejsca. Jakie tajemnice kryją te ruiny? I czy na pewno nikt w nich nie mieszka? Może obudziliśmy właśnie, jeśli nie kogoś, to "coś"? Są to naturalne miejsca, w których występują tajemnicze, "negatywne" energie, żyjące własnym życiem, posiadające tajemniczą aurę. Myślisz, że to tylko mylne wrażenie? Uważasz, że poza niepokojącymi kształtami i odgłosami, poza twoją własną wyobraźnią - niczego tam nie znajdziesz?

Historie o nawiedzonych miejscach to nic innego jak opisy przestrzeni, w których manifestują się szatańskie moce. Tam, gdzie Mrok ukaże Ci się bez maski, nie będziesz potrzebował tabel odpowiedników zawierających objaśnienia zależności starożytnych bogów i nowożytnych demonów. Nie przyda Ci się znajomość na wrywki tajemniczo brzmiących tekstów kabalistycznych.

W takich miejscach spotkasz Szatana

